

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania A. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o wysokość emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego
kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r. oddalił apelację ubezpieczonego A. P. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 lutego 2017 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 25 kwietnia 2016 r., którą organ rentowy przyznał ubezpieczonemu emeryturę górniczą od dnia 2 marca 2016 r., uwzględniając do ustalenia jej wysokości przelicznik 1,8 do okresu zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 15 stycznia 2007 r. do dnia 31 stycznia 2016 r. oraz przelicznik 1,2 do okresu zatrudnienia od dnia 3 lipca 1984 r. do dnia 25 kwietnia 1986 r. i od dnia 10 maja 1988 r. do dnia 16 listopada 2006 r.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że praca ubezpieczonego w okresach od dnia 3 lipca 1984 r. do dnia 25 kwietnia 1986 r. oraz od dnia 10 maja 1988 r. do dnia 16 listopada 2006 r. nie była pracą przodkową, wymienioną w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1280 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna), bowiem w tych okresach wykonywał on pracę w charakterze operatora spycharki gąsiennicowej, przygotowując teren pod wydobycie węgla w obrębie maszyny podstawowej, drogi dojazdowe, zajmował się skarpowaniem i odwadnianiem. Pracę wykonywał na terenie całej odkrywki, a nie jedynie w przodku, na co wskazuje charakterystyka pracy oraz wykaz godzin nadliczbowych. Zgodnie zaś z art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej przy ustalaniu wysokości emerytur górniczych stosuje się przelicznik 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy, a zatem do pracy w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębeniu szybów i robotach szybowych. Z kolei stanowiska pracy, na których zatrudnienie zalicza się w wymiarze półtorakrotnym i uprawniające do przelicznika 1,8 przy obliczeniu wysokości emerytury, określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 23 grudnia 1994 r.). Dlatego jako prace wymienione w załączniku nr 3 do tego rozporządzenia mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio związane są z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębeniu szybów i robotach szybowych. Sąd Apelacyjny uwypuklił, że pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin, a taką pracą nie była praca wykonywana przez ubezpieczonego na stanowisku operatora spycharki gąsiennicowej w spornym

okresie, co uniemożliwia zastosowanie przelicznika 1,8 do spornych okresów jego pracy przy ustaleniu wysokości emerytury górniczej.

Ubezpieczony w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania i przyznanie mu prawa do emerytury górniczej, a także zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 50d ust. 1 pkt 1 oraz art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że skarżący w okresach od dnia 3 lipca 1984 r. do dnia 25 kwietnia 1986 r. oraz od dnia 10 maja 1988 r. do dnia 16 listopada 2006 r. i od dnia 17 listopada 2006 r. do dnia 14 stycznia 2007 r. nie wykonywał pracy przodkowej, a co za tym idzie nie ma prawa do przeliczenia dniówek z tych okresów przelicznikiem 1,8, mimo iż wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę górniczą kwalifikowaną operatora spycharki i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce, a tożsamy okres pracy po dniu 14 stycznia 2007 r. został zaliczony przez organ rentowy jako praca przodkowa;

2) § 3 rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. w związku z załącznikiem nr 3, część III, pkt 4 tego rozporządzenia, przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że wykonywana przez skarżącego praca w spornym okresie na stanowisku operatora spycharek i maszyn wieloczynnościowych na odkrywce nie miała charakteru pracy górniczej, zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym;

3) art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., przez dokonanie przez Sąd drugiej instancji, w ślad za Sądem pierwszej instancji, dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, a w szczególności oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na uznaniu sędziowskim i pominięciu faktu, że skarżący również po dniu 14 stycznia 2007 r. wykonywał identyczną pracę, która została zakwalifikowana przez organ rentowy jako praca, do której ma zastosowanie przelicznik 1,8.

W ocenie skarżącego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w petitum,

pozbawiając go jednocześnie prawa do emerytury górniczej. Wyrok Sądu Apelacyjnego jest rażąco niesprawiedliwy chociażby z tego powodu, że inni pracownicy – również wykonujący pracę na stanowisku operatora spycharki gąsiennicowej - uzyskali prawo do emerytury górniczej. Tym samym zaskarżony wyrok pomija ugruntowaną praktykę przyjmowaną zarówno przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, jak i Sąd Najwyższy w zakresie czynności, które wielokrotnie były przezeń uznawane za odpowiadające pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym.

W zaistniałej sytuacji istnieje więc konieczność ingerencji Sądu Najwyższego w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, a mianowicie wypowiedzenia się, czy o charakterze pracy operatora spycharki w przodku decydują faktycznie wykonywane przez niego obowiązki oraz miejsce ich wykonywania, czy też pobieranie bądź niepobieranie tzw. dodatku stykowego, czy też wykonywanie pracy w godzinach nadliczbowych, którego to kryterium nie zawiera dyspozycja art. 50d ustawy emerytalnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Ponadto zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wobec tego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym powyżej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest

uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne.

W rozpoznawanej sprawie skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazując, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Ustosunkowując się do przywołanej przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym podkreślić trzeba, że w judykaturze jednolicie przyjmuje się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr

179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436) oraz wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy i przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone. Stąd skoro uzasadnienie wniosku o przyjęcia skargi do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., powinno koncentrować się na wykazaniu „oczywistości” zasadności skargi, to nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, LEX nr 2500419).

Skarżący nie wykazał wystąpienia tak rozumianej oczywistej zasadności skargi, ponieważ nie jest wystarczające stwierdzenie, że „wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w petitum, pozbawiając go jednocześnie prawa do emerytury górniczej oraz z tego powodu, że inni pracownicy – również wykonujący pracę na stanowisku operatora spycharki gąsiennicowej - uzyskali prawo do emerytury górniczej”, a także poprzestanie na odwołaniu się do rozstrzygnięć w sprawach o podobnym stanie faktycznym i prawnym (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 28 maja 2008 r., I PK 259/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 256, w którym stwierdzono, że na proces stosowania prawa składa się nie tylko ustalenie stanu faktycznego, ale także poddanie wykładni właściwych przepisów w celu ustalenia treści normy prawnej, dokonanie subsumcji stanu faktycznego do tej normy oraz ustalenie wynikających z niej skutków prawnych; w konsekwencji proces wykładni prawa jest wieloetapowy i złożony i - w zależności od zastosowanych metod - może prowadzić i niejednokrotnie prowadzi do różnych rezultatów). Ponadto – wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego – Sądy orzekające prawidłowo zinterpretowały wskazane w podstawach skargi przepisy prawa materialnego zgodnie z ich rozumieniem przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11 (OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38), Sąd Najwyższy przyjął, że praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią, gdy polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi

z pozyskiwaniem węgla brunatnego ze złoża. Jako prace wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które bezpośrednio są związane z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz inne prace przodkowe, tj. takie, które należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722 czy z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021). W przypadku sporu o kwalifikację danego stanowiska, jako stanowiska, na którym okres wykonywania pracy podlega zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym, decydujące znaczenie dla uznania okresu zatrudnienia na tym stanowisku za pracę górniczą ma nie użyta w świadectwie pracy w szczególnych warunkach nazwa stanowiska, treść protokołu weryfikacyjnego, treść opinii naukowo - technicznej, ani typ obsługiwanego przez pracownika urządzenia, lecz rodzaj pracy faktycznie wykonywanej za jego pomocą, odpowiadający wymaganiom art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I UK 280/14, LEX nr 1712808). W orzecznictwie Sądu Najwyższego kwestionuje się zasadność rozszerzania samego pojęcia przodka wydobywczego, z uwagi na to, że górnicy oraz inni pracownicy na odkrywce byłiby wówczas w lepszej sytuacji, niż górnicy z kopalń węgla kamiennego pod ziemią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951). W ocenie Sądu Najwyższego, przyjęcie ogólnej tezy, że przodkiem w kopalni węgla brunatnego jest każde miejsce prowadzenia robót górniczych związanych z odwadnianiem, udostępnianiem i eksploatacją złoża kopaliny, jego transportem i transportem nadkładu, a nadto zwałowaniem nadkładu, a następnie rekultywacją wyrobisk i zwałowisk, nie odpowiada pojęciu „pracy przodkowej” wynikającej z wykładni przepisów art. 50c ust. 1 pkt 4 oraz art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., I UK 607/12, LEX nr 1555298). Natomiast wskazane przez skarżącego orzeczenia Sądu Najwyższego mające świadczyć o oczywistej zasadności skargi odmiennych wniosków od orzeczeń przedstawionych powyżej nie zawierają. W

wyroku z dnia 1 kwietnia 2015 r., I UK 293/14 (LEX nr 166885), Sąd Najwyższy wskazał na brak precyzyjnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Apelacyjny odnośnie do zmiany charakteru pracy ubezpieczonego, a ze stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji wynikało, że ubezpieczony wykonywał pracę stale przez wszystkie robocze dniówki i w pełnym wymiarze czasu bezpośrednio w przodkach górniczych eksploatacyjnych. W wyroku z dnia 25 listopada 2014 r., I UK 140/14 (LEX nr 1621323), Sąd Najwyższy uchylając wyrok Sądu Apelacyjnego, który zakwestionował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji dokonane na podstawie zeznań świadków, ubezpieczonego i pracodawcy oraz wizji lokalnej, nie podając jakichkolwiek motywów takiego stanowiska przyjął, że z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, iż ubezpieczony wykonywał pracę w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie przy koparkach wielonaczyniowych. W sprawie będącej przedmiotem skargi, jak wynika z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), skarżący wykonywał pracę w charakterze operatora spycharki gąsiennicowej na terenie całej odkrywki i zwałowiska pola B. Przy pomocy spycharki niwelował teren w obrębie maszyny podstawowej, zajmował się odwodnieniem, wykonywał drogi dojazdowe oraz zjazdy do maszyn podstawowych, wykonywał skarpowanie pochylni.

Ponadto termin „prace w przodku”, o którym mowa w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, został jednolicie wyjaśniony w judykaturze, co trafnie zostało zauważone przez Sądy obu instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2017 r., I UK 410/16, LEX nr 2397634; z dnia 18 marca 2015 r., I UK 280/14, LEX nr 1712808; z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38; z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, LEX nr 1102258; z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021; z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, LEX nr 585722). W szczególności, w wyrokach z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09, oraz z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10 (LEX nr 811825), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Poza tym podkreśla się w nich, że nieujęcie określonego stanowiska w załączniku nr 3 rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. i wymienienie go jedynie w jego załączniku nr 2, powoduje niemożność

kwalifikowania takiego stanowiska pracy jako „innej pracy w przodku”. W wyroku z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10 (LEX nr 863951), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że na tle definicji pracy w przodkach nie chodzi o jakąkolwiek pracę przy „maszynach ładujących i transportujących”, lecz tylko o pracę, która polegała na „montażu, likwidacji i transporcie obudów” maszyn „ładujących i transportujących w przodkach”. W zwrocie zaś „inne prace przodkowe”, chodzi o inne prace górnicze w przodku, rodzajowo nie mniej obciążające niż wymienione w tym samym przepisie ustawy - art. 50d ust. 1 pkt 1 (poprzednio art. 37 ust. 1 pkt 1), a nie o „różnego rodzaju prace górnicze związane z eksploatacją, konserwacją i remontami taśmociągów będących częścią składową układu koparka, taśmociąg, zwałowarka, czyli całego procesu technologicznego, na który składają się: urabianie, transport i składowanie”. Uznał, że nie do zaakceptowania jest zapatrywanie, aby miejsce przodka rozciągać na całą linię taśmociągów transportujących urobek, gdyż pojęcie przodka straciłoby swe znaczenie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11). Z kolei w wyroku z dnia 29 marca 2011 r., I UK 50/11 (LEX nr 863925), Sąd Najwyższy dokonał analizy porównawczej treści załączników do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. Stwierdził, że tylko nieliczne spośród stanowisk pracy górniczej z załącznika nr 2 uzasadniają zaliczenie pracy na nich w wymiarze półtorakrotnym. Przykładowo wskazał, że załącznik nr 2 obejmuje trzy stanowiska pracy górnika (górnika na odkrywce, górnika - odwadniacza złoża na odkrywce, górnika strzałowego na odkrywce i jego pomocnika), natomiast załącznik nr 3 obejmuje dwa stanowiska pracy górnika: górnika kopalni odkrywkowej i górnika strzałowego kopalni odkrywkowej. Pominięte zostało stanowisko górnika odwadniacza. Spośród 12 stanowisk pracy operatorów zamieszczonych w załączniku nr 2 tylko cztery znalazły się w załączniku nr 3.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego w myśl reguły z art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.